

Na listach refundacyjnych będzie więcej tańszych leków, w tym na rzadkie choroby - zapowiedziała minister zdrowia Ewa Kopacz. Nowe ceny i wykazy zaczną obowiązywać na początku przyszłego roku.

Minister ogłosiła wczoraj, że wreszcie będą finansowane z budżetu leki dla kolejnej grupy rzadkich chorób. Ich leczenie jest niezwykle drogie, m.in. ze względu na niewielką grupę pacjentów. Roczna terapia dla kilku osób z mukopolisacharydozą typu VI może kosztować nawet kilka milionów złotych.

Leki na rzadkie choroby, czyli na chorobę Pompego, mukopolisacharydozę typu II i leczenie zaburzeń wzrostu dzieci w wieku od 2 do 16 lat ma finansować Narodowy Fundusz Zdrowia. Na listach pojawią się też leki złożone, m.in. na choroby układu oddechowego. Będzie to bardzo duża wygoda dla pacjentów, którzy zamiast kilku preparatów będą przyjmować jeden, tak samo działający.

Tańsze od przyszłego roku mają być również leki na choroby przewlekłe: większość preparatów będzie kosztować 3 zł 20 gr. Do tej grupy mają trafić leki m.in. na zespół nadpobudliwości psychoruchowej u dzieci powyżej 6. roku życia, chorobę Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, przerost gruczołu krokowego, astmę, jaskrę i cukrzycę.

Z listy zniknie natomiast 65 pozycji, których nie ma już w obrocie.

Rozporządzenia refundacyjne mają być gotowe do końca grudnia. Nowe ceny zaczną obowiązywać od przyszłego roku.

IH - Gazeta Wyborcza

Źródło: <http://wyborcza.pl/>